

CQDX

Nr 167, styczeń 2014

CQDX. Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia SPDXC

Wydawnictwo elektroniczne.

Redakcja:

Tomasz Barbachowski SP5UAF,

E-mail: sp5uaf@sp5zcc.net

SPDXC - Stowarzyszenie Miłośników Dalekosiężnych
Łączności Radiowych

Adres do korespondencji:

Janików, Batorego 15,

55-200 Oława;

REGON: 017437287,

NIP: 113-23-35-258

Bank:

PKO BP S.A.

II Oddział Kielce

ul. Wesoła 47/49, 25-363 Kielce

Konto: 37 1020 2629 0000 9802 0092 5446

Stacja klubowa Stowarzyszenia SPDXC:

SP0DXC (QSL via SP7DQR)

Strona WWW: <http://www.spdxc.org/>



SP@DX 2013.....	3
J88HL. IV miejsce ankiecie na DXpedycję 2013 roku.....	3
J88HL. St. Vincent - ciepła wilgoć na skraju dżungli.....	4
DXpedycja FT5ZM.....	7
TO7CC. Reunion Project6 - 16 luty 2014.....	8
SP7VC, SQ7OYL, SP3IPB. Caribbean Tour.....	9
Polska DXpedycja na BVI. Marzec 2014.....	10
SP5IXI. Spotkanie w SP5KMB.....	10
Sri Lanka. Marzec 2014.....	11
ARRL International DX Contest. Regulamin.....	13
Sylwetki członków SPDXC. SP6T.....	15

Zarząd Stowarzyszenia SPDXC**Prezes**

Tomasz Niewodniczański SP6T
skr.poczt. 2437
50-388 Wrocław 48
e-mail: sp6ayp@wp.pl

Wiceprezes

Janusz Seehaber SP2GJV
Kamionka 1/1
86-200 Chełmno
e-mail: sp2gjb@poczta.onet.pl

Wiceprezes d/s Sportowych

Tomasz Adamski SP7UWL
Tektoniczna 35/35
25-840 Kielce
e-mail: sp7uwl@gmail.com

Wiceprezes d/s organizacyjnych

Zygmunt Szumski SP5ELA
Skr. Poczt. 27
01-900 Warszawa 118
email: sp5ela@rf.pl

Sekretariat Krajowy

Wiesław Kosiński SP4Z
Łapy Łynki 5
18-100 Łapy
e-mail: sp4z@poczta.fm

Skarbnik

Jerzy Śleżnik SP7CVW
skr. poczt. 221
25-953 Kielce 12
e-mail: sp7cvw@wp.pl

Manager SP DX Maratonu

Andrzej Baluk SP8FNA
ul. Szymanowskiego 8 m 22
22-100 Chełm
e-mail: fnaand@poczta.onet.pl

Członek Zarządu

Marek Niedzielski SP7DQR
Skr. poczt. 25
25-030 Kielce 10
e-mail: marek@sp7dqr.waw.pl

Członek Zarządu

Radosław Chrościcki SP5ADX
Skr. poczt. 104
08-110 Siedlce 2
e-mail: sp5adx@czar.pl

Zapraszam do lektury pierwszego w 2014 roku wydania CQDX.

Pierwsze wydanie 2014 roku przynosi nam pokaźną porcję informacji. Z pewnością najważniejszym nadchodzącym wydarzeniem jest DXpedycja na Amsterdam Island. W bieżącym wydaniu znajduje się trochę szczegółowych informacji dotyczących zarówno samej wyprawy, jak i wyspy, z której za chwilę będzie aktywna wyprawa FT5ZM.

Zwracam uwagę na bardzo dużą ilość informacji, które dotyczą polskich DXpedycji oraz wypraw z udziałem polskich krótkofalowców. Ubiegły rok obfitował w polskie aktywności. Rok 2014 także zaczyna się efektownie pod tym względem. Przygotowywanie i redagowanie takich informacji to wielka przyjemność.

W bieżącym biuletynie publikujemy także regulamin zawodów ARRL International DX Contest. Telegraficzna część tych zawodów to pierwsze zawody 2014 roku, których wyniki będą zaliczane do współzawodnictwa Intercontest KF 2014. Przy tej okazji jak zawsze zapraszam na stronę Marka SQ2G XO, gdzie znajdują się aktualne zestawienia za rok ubiegły, które na razie obejmują wyniki obydwu części ARRL DX, obydwu części CQ WPX oraz Russian DX Contest i SP DX Contest.

Kontynuujemy także publikowanie sylwetek członków SP DX Clubu. Poprzednio została przybliżona postać Ryszarda SP5EWY. Tym razem piszemy nieco więcej o Prezesie SPDXC, czyli Tomku SP6T. Przy tej okazji proszę o zastanowienie się, czy nie warto by było spisać swojego krótkofalarskiego życiorysu w kilku zdaniach, aby uzupełnić tworzony przez nas zbiór not biograficznych członków SP DX Clubu. Tworzenie tego zbioru to zadanie na długie lata, ale na pewno warto gromadzić naszą historię, aby nie odeszła wraz z nami.

Przy okazji przypominam, że na stronie internetowej SPDXC są dostępne aktualne (wg. stanów na koniec 2013 roku) zestawienia sportowych współzawodnictw prowadzonych przez SP DX Club, a Sekretarz Krajowy uaktualnił dane członkowskie i stany osiągnięć 9 stycznia. Ponadto zaktualizowane zostały zestawienia "Polacy w DXCC". Oczywiście aktualne są także dane składkowe.

Życzę miłej lektury najnowszego wydania CQDX

Tomek SP5UAF

SP@DX 2013

Tomek SP5UAF

Na początku 2014 roku warto przeprowadzić krótką retrospektywę aktywności polskich krótkofalowców z różnych części świata w roku ubiegłym. Rok 2013 był w historii polskiego krótkofalarstwa wyjątkowy pod względem polskich DXowych przedsięwzięć: zarówno wypraw typowo polskich, jak i DXpedycji międzynarodowych, w których uczestniczyli polscy krótkofalowcy.

Spróbuję wymienić znaki takich wypraw i aktywności (alfabetycznie): 4O/SP5OXJ, 5B/SQ2MGM, 9H3KK, 9H3RX, 9M8DX, 9M8DX/2, A3EAQ, A6/SQ9UM, CP/SP3DOI, CT9/DL3OHB (SP DX Contest), EA6/SP2QCW, EJOPL, ES0/SP7VC (Saaremaa Is.), FK/VK6DXI, H40T, H44G, J88HL, KL7/SP5EWX, OA/SP3DOI, OM/SP7VC, (SP DX Contest), OZ/SP7VC (Bornholm Is.), PJ4/SP6AXW, PJ4/SP9FIH, SV8/SP5ISZ, TF/SP5IXI, TK/SP7VC, TX5K, W4/SP3DOI, W6/SP3DOI, wyprawa SP7VC, dookoła Skandynawii (LY, YL, ES, OH, LA, SM, OZ), XROZR, XV4Y, Z21DXI, Z6/SP5CJQ.

Tyle pamiętałem lub szybko odszukałem w biuletynach z 2013 roku, a mam przy tym wrażenie, że różnych polskich DXowych aktywności było znacznie więcej. Na tym szybko sporządzonym wykazie mamy 32 podmioty DXCC (33 podmioty WAE).

Niektóre z wymienionych znaków to oczywiście duże DXpedycje, skomplikowane organizacyjnie i logistycznie. Są na tej liście także wyprawy o mniejszej skali, wyprawy indywidualne i wreszcie wakacyjne aktywności lub radiowe przedsięwzięcia realizowane w związku z zawodami lub przy okazji służbowych wyjazdów.

Co jest w tym najważniejsze, to wyjątkowo duża ilość polskich krótkofalowców w różnych DXpedycyjnych przedsięwzięciach. Rok 2013 z pewnością jest pod tym względem najbardziej obfity w historii polskiego krótkofalarstwa. Ważny jest w tym także fakt, że polskie DXpedycje i polscy operatorzy cieszą się dużym uznaniem międzynarodowego środowiska radioamatorów - pasjonatów DXowania.

Rok 2014 także zapowiada się bardzo owocnie jeśli chodzi o polskie wyprawy lub wyprawy z polskimi akcentami... Już w styczniu będzie miała miejsce pierwsza polska DXpedycja. Kolejne zapowiadane są na marzec.

Pozostaje nam tylko życzyć powodzenia wszystkim organizatorom DXpedycji: czy to dużych wypraw czy mniejszych aktywności jak też polskim uczestnikom wypraw międzynarodowych. Oby rok 2014 pozwolił zrealizować wszystkie DXpedycyjne plany.

Mamy nadzieję, że na jesieni, podczas Zjazdu SPDXC, spotkamy się z wieloma z organizatorów tegorocznych DXpedycji i tradycyjnie posłuchamy barwnych relacji i prezentacji oraz będziemy mogli bezpośrednio otrzymać karty QSL.

J88HL. IV miejsce ankiecie na DXpedycję 2013 roku SP6T

Portal DXWorld.net oraz DXWorldshop.net od kilku lat ogłaszają ankietę, której celem jest wybranie najlepszej DXpedycji danego roku. W ankiecie, której celem było wyłonienie DXpedycji 2013 roku oddano 4211 głosów. Głosować można było na 25 wypraw.

Pierwsza dziesiątka przedstawia się następująco:

1. K9W
2. TX5K
3. S21ZBB/S21ZBC
4. J88HL
5. VU7AG
6. XZ1J
7. T33A
8. 5J0R
9. XROZR
10. 9M4SLL

Szczegóły: <http://dx-world.net/2014/result-dx-world-dxpedition-of-the-year/>

Nasi wyprawowcy po uplasowaniu się na pozycji piątej wyprawy roku 2012 (5T0SP), w kolejnym roku dołożyli kolejne oczko i w plebiscycie na wyprawę roku 2013 zajęli miejsce czwarte.



Jest to wspaniały zespół dający przykład, jak można przy takiej niesamowitej konkurencji, tak niewielkim zespołem i stosunkowo niewielkim kosztem sprawić tyle radości krótkofalowcom całego świata. Wiadomość o ich sukcesie, na samym początku Nowego Roku 2014 uważam za znakomitą wróżbę kolejnych sukcesów dla nich, a dla całej krótkofalarskiej braci kolejnych radości i wzruszeń przy zaliczaniu kolejnej wyprawy naszych kolegów.

Z całego serca gratuluję w imieniu SP DX Clubu, zespołu SN0HQ i swoim. BRAWO!!!

Tomek SP6T



J88HL. St. Vincent - ciepła wilgoć na skraju dżungli

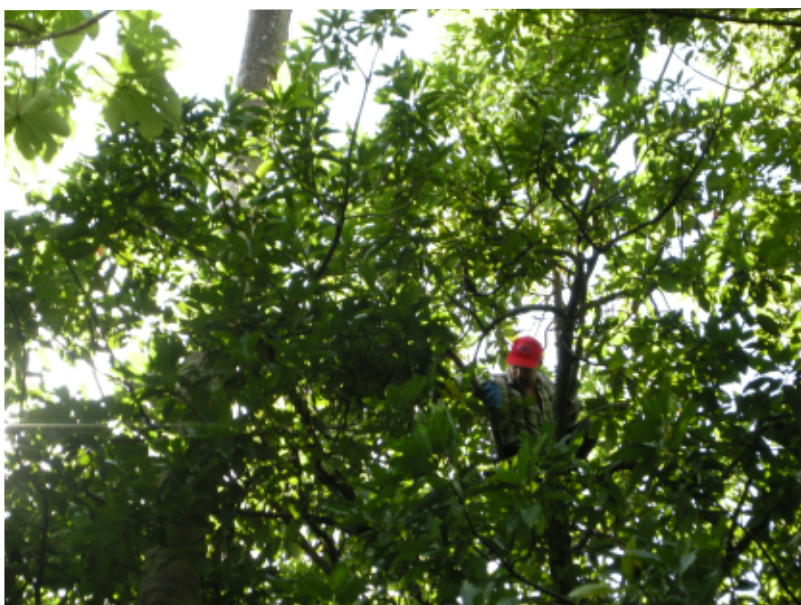
Janusz SP6IXF



Janusz SP6IXF w busie. Droga z lotniska do QTH na St. Vincent



Domek pod drzewem chlebowym



Roman SP9FOW i avocado w dżungli

Wybierając miejsce na wyprawę z radiem kierujemy się kilkoma parametrami. Po pierwsze jest to atrakcyjność podmiotu DXCC. Dzisiaj mogę już głośno o tym powiedzieć, że czyniliśmy starania aby nadawać z P5, ale jak Un dał wuja i jego świtę na pożarcie psom, to jakby nie bardzo mamy ochotę na takie ekstrawagancje.

Jednakże w tzw. międzyczasie zanim zjedli wuja, dla treningu wybraliśmy wyspę St. Vincent, która może nie jest tak „atrakcyjna” i znajduje się o ponad 100 miejsc niżej na Most Wanted niż królestwo Un'a, ale ma inne zalety. Jest tam ciepło i - jak się przekonaliśmy - bardzo wilgotno. Można dolecieć tam samolotem, choć z jest to podróż długa, z wieloma przesiadkami i międzylądowaniami.

Nasza droga wiodła z Berlina poprzez Paryż, St. Maarten, Antigue, Dominikę, St. Lucię i wreszcie na koniec wylądowaliśmy na St. Vincent. Do oczekującego na nas busa zmieściły się nasze bagaże i nasza grupa też. W zasadzie było nam wszystko jedno, jak dotrzemy na miejsce, bo po ponad 34 godzinach od wyjazdu z domu marzyliśmy tylko o prysznicu i 2m2. No, może jeszcze piwo zamiast „i”, a tu - jak się okazało - czekały nas jeszcze dwie godziny jazdy krętymi drogami, po górzystym terenie.

Po krótkim ale twardym śnie jeszcze przed świtem zabraliśmy się do montażu anten oraz stanowisk i gdy tylko światło dnia pozwoliło na prace zewnętrzne, postawiliśmy pierwsze anteny. Może trochę prowizorycznie, ale pozwoliło to na uruchomienie stacji (15.11.13 – 12:26 – 17m CW op. Włodek SP6EQZ, a o 12:29 – 15m CW op. Jan SP3CYY).

Część z nas wylewała pot przy klawiaturach a reszta w promieniach słońca montowała anteny. Do wieczora mieliśmy postawionych 7 anten, brakowało tylko 80 m i anten odbiorczych.

Poza pracami antenowymi uruchomiono 5 stanowisk operatorskich, w tym na 6 metrów, a odpowiedzialny za sprawy informatyczne Bogdan SP2EBG połączył wszystko w sieć i podłączył do Internetu. Z internetem bywało różnie. Pojawiał się po śniadaniu i znikał w nocy.

Jednym z elementów przygotowanych na wyprawę jest dokładne rozpisanie okien propagacyjnych dla poszczególnych rejonów świata i realizacja tego w praktyce. Tak jak Polska ma swoje minuty propagacji na Pacyfik, tak samo Azja i VK mają swoje minuty dla rejonu Karaibów. Nie wykorzystując tych krótkich otwarć, pozbawiamy ich możliwości pracy z ekspedycją, a wyprawę uzyskania ważnego parametru poza ilością łączności – Uniques QSO.

Zgodnie z rozpiską, kiedy słońce schodziło do morza, pojawiała się propagacja na JA; UA0; HL oraz czego nie było w tabelkach – moskity, które każdego wieczora przylatywały z dżungli na żer.

Jeszcze przed przybyciem na wyspę dzięki Google Earth wiedzieliśmy, że wybrane przez nas miejsce da nam otwartą przestrzeń w najbardziej ciekawych kierunkach, tj. Azja, NA i większa część EU - poza rejonem morza Śródziemnego i Afryki, ponieważ na tym kierunku jest mierzący 1243 metry wulkan. Jednakże rzeczywistość była jeszcze bardziej łaskawa od Google: byliśmy około



Bogdan SP2EBG z owocami Awocado na tle naszego pola antenowego



Podmyta wodą i zniszczona droga na St. Vincent po przejściu nawałnicy i burz



Droga na St. Vincent po przejściu nawałnicy

300 metrów od brzegu, na szczycie około 80 metrowej skarpy, opadającej bardzo stromo w kierunku brzegu i mieliśmy cały teren do dyspozycji.

Obok nas rozpościerała się dżungla, obejmująca swoim zasięgiem około 90% z 345 km² powierzchni wyspy. Mieszkańcy wyspy to w zdecydowanej większości potomkowie Afrykanów, ale - jak nam mówiono - w górach żyją jeszcze rdzenni mieszkańcy tego rejonu, którzy byli kanibalami. Ostatni akt kanibalizmu miał miejsce w 1968 roku, ale być może kronikarz też został zjedzony i nie było komu notować następnych wrzuconych do kotła.

Napotkani ludzie byli bardzo pozytywnie nastawieni do nas. Częstowali nas lokalnym rumem „SunSet”, po którym podobno widuje się sunrise i dziewczyny oferujące poznawanie uroków gorącej wyspy. Niestety, nieustająca praca na pasmach i brak czasu nie pozwalały na zintegrowanie się z poznanymi ludźmi.

Nasze plany przewidywały pracę trzech stacji jednocześnie przez całą dobę, ale doskonałe warunki propagacyjne na górnych pasmach zweryfikowały nasze założenia. Bywało tak, że przy wieczornych otwarciach na 6 metrach jednocześnie pracowało 5 stacji.

Duży komfort mieliśmy dzięki rozległości terenu pod anten. Pozwoliło nam to ustawić anteny tak, aby ich wzajemny wpływ był minimalny. W zasadzie jedynym ograniczeniem była ilość posiadanych kabli koncentrycznych, a było tego około 500 metrów.

Jedyną z czym nie do końca potrafiliśmy sobie poradzić była separacja 24 – 28 MHz. Sprawę poprawiła zamiana miejscami anten w taki sposób, aby były bokiem do siebie.

Spore oczekiwanie było na naszą pracę na dolnych pasmach 80/160 metrów. W miarę naszych możliwości i kapryśnej propagacji na Top Band uzyskaliśmy przyzwoite wyniki na tych pasmach. Dysponując Inverted L na 160 m i dwoma elementami Inverted L na 80 metrów, w logu znalazło się 1758 QSO na 160m oraz 4753 QSO na 80m.

Do odbioru używaliśmy dwóch Beverage na EU i jednego w kierunku na NA-JA oraz K9AY, ale bywało tak, że lepiej było słyszeć na antenie nadawczej, z tym że niestety minusem były trzaski atmosferyczne. Zjawiska burzowe są w tamtym rejonie stosunkowo częste.

Przez cały okres naszej aktywności można zauważyć tylko pojedyncze godziny kiedy nie było czynnej żadnej stacji. Harmonogram obsady stanowisk nie zawierał godzinowego podziału pracy, jedynie umowny przydział osobowy do stanowisk. Aktywność operatora zależała tylko od jego kondycji, samopoczucia i samodyscypliny.

Ponieważ pod bokiem mieliśmy przepiękną dżunglę, kilkakrotnie zapuszczaliśmy się w jej otchłanie. Była utwardzona droga, z której można było podziwiać lokalne uroki i skorzystać z darów natury: owoce avocado, mango, kokosów, dzikich pomarańczy... Można było zobaczyć drzewa np. coca oraz potężne bambusy, które służyły nam za maszty.

Z istotnych wydarzeń można odnotować wykład Włodka SP6EQZ dla studentów lokalnej Akademii, dotyczący krótkofalarstwa wraz z częścią pokazową

pracy na pasmach i prezentacją naszej infrastruktury antenowej. Inne ważne i ciekawe wydarzenie to wizyta lokalnych krótkofalowców: J88NFU oraz J88NFV oraz udział w zawodach CQWW DX CW w kategorii 20m/HP (operator SP6EQZ).

Drugi tydzień naszego pobytu obfitował w deszcze, które były momentami bardzo intensywne. W dniu, w którym składaliśmy anteny i pakowaliśmy bagaże niestety także mocno padało, co było widać także po wadze naszych bagaży - zabieraliśmy z wyspy wilgoć, H! Okazało się, że każdy ma w swoim bagażu więcej kilogramów niż przywiózł na St. Vincent, co spowodowało konieczność pozostawienia niektórych naszych mniej cennych rzeczy na wyspie.

W trzy tygodnie po naszym wyjeździe, 24 grudnia, wyspa została zdewastowana przez ogromną nawałnicę. Nie ma dróg, mostów, wody pitnej, energii elektrycznej... Podniesienie się z tej tragedii tego biednego kraju potrwa wiele miesięcy, a może i lat.

Reasumując, nasza „walizkowa” ze znacznymi ograniczeniami wagowymi linii lotniczych ekspedycja pracowała na wszystkich pasmach KF + 6m. Przeprowadziliśmy 78.400 QSO w tym 41 520 QSO z EU, a w tym 7 364 QSO z Polską oraz 5766 z Azją. W logu jest 27 097 unikalnych znaków. Nawiązaliśmy łączności ze 189 podmiotami DXCC.

Dziękujemy wszystkim za łączności, wsparcie i opinie. Spędziliśmy te dwa tygodnie w Waszym towarzystwie z wielką przyjemnością.

W imieniu zespołu J88HL

Janusz SP6IXF

Dziękujemy następującym organizacjom, grupom i indywidualnym krótkofalowcom za pomoc i wsparcie DXpedycji J88HL:

Organizacje:

SP DX Club, Stowarzyszenie Inżynierów Techników Górnictwa, Polski Związek Krótkofalowców, Oddział Terenowy PZK nr 11 w Opolu, OT-73 Wirtualny Oddział Terenowy PZK, SPID Elektronik, CoolQSL, Top Band DX Club (Rosja), Danish DX Group

Osoby indywidualne:

A45XR, AB3TM, AF6PK, AE5LK, AG1YK, Danish Dx Group, DF8FT, DF8TE, DG3MFA, DJ0IF, DJ0QN, DJ3CQ, DK2LO, DL1GLO, DL2MSA, DL4MU, DL4DZL, DL5WW, DL7AUV, DL7BA, DL8ZAW, DM5EE, DM5EL, EA1IEL, EA7QW, EI3KG, F4BKV, F5UKW, F8FAZ, G0U11, G0PHY, G3VDB, G4OWA, HA5AEZ, HB0WR, HB9AGN, HB9AVL, HS0ZIV, I1YDT, I2NOI, I4MKN, IK1PMR, IK2AUK, IZ2UBV, JA1BK, JA1CYV, JA1GCA, JA1XJF, JA2JW, JA2VPO, JA5AQC, JA5IU, JA6GIJ, JA7HYS, JF2XGF, JH0BQU, JH8NQV, JM1XCW, K0BBC, K0JL, K1CC, K1MC, K1USA, K3CWF, K3TRM, K4HQQ, K4RNV, K5PRT, K5WQG, K6FG, K6LRN, K6XM, K8FL, K8KO, KA1OVM, KA3UNQ, KB7H, KB8VAO, KC8RP, KD5M, KD8RQE, KF6ILA, KI0KB, KI4TSI, KZ8Y, LA7GNA, LB9UE, M0CSD, M6VOG, N3KV, N4ENE, N4FN, N4SC, N6OI, N7TR, N7ZN, N8NSM, NJ3K, NU1B, NA5AR, OE1TKW, OE3EHA, OE3IMD, OH2HAN, OH5RF, OK2ZO, PF7M, R5DT, RA9CMO, S5VVM, SM0NJO, SM0SHG, SM1TDE, SO5MAB, SO5MAT, SO5MAX, SP1NY, SP2BRN, SP2DKN, SP2FWC, SP2GJV, SP2GKS, SP2HWW, SP2IZC, SP2JEB, SP3CGK, SP3FZN, SP3J, SP3NYU, SP3S, SP3SUX, SP3VSE, SP3VT, SP4ETO, SP4JFR, SP4LVK, SP4Z, SP5CFD, SP5CUK, SP5DDF, SP5DED, SP5DIR, SP5DVD, SP5DXU, SP5ELA, SP5ES, SP5EWX, SP5FKW, SP5GMM, SP5GNI, SP5INQ, SP5MXZ, SP5QAC, SP5TAT, SP5UAF, SP5WA, SP5ZCC, SP6BCC, SP6CIK, SP6IXU, SP6JIU, SP6NIN, SP6T, SP7CBG, SP7CVW, SP7DPJ, SP7MOC, SP7SP, SP7QHR, SP7UWL, SP8AJK, SP8FNA, SP8NR, SP9FKQ, SP9FUU, SP9JZU, SP9RCL, SP9VFD, SQ2BNM, SQ2PHG, SQ5FGB, SQ5JUP, SQ5KWJ, SQ6NTM, SQ7FPH, SQ9CNC, SQ9HZM, SQ9JKS, SQ9MZ, SQ9NJ, UA3FX, VE3IQ, VE3MWX, VE6VZ, VE7VIB (ex SP6CPM), W0RI, W0SZ, W0WSP, W1KMA, W1RG, W2AY, W3ENE, W3GH, W4STJ, W5PSD, W6RSE, W6VNO, W7DN, W7DO, W7GSV, W7K, W7TLV, W8FIB, W8RHM, W8VVE, W9NIO, W8RSE, WQ7X, WS5W, WS7L, WV4V oraz wsparcie od anonimowego krótkofalowca.



FT5ZM AMSTERDAM ISLAND 2014

Na podstawie informacji ze strony <http://www.amsterdamdx.org/>

Bez wątpienia wyprawa FT5ZM na Amsterdam Island to fantastyczny początek Nowego Roku dla DXmanów całego świata. Sam teren jest na naszym globie obszarem należącym do miejsc sporadycznie odwiedzanych przez człowieka, co oczywiście powoduje, że w naszym hobby Amsterdam Island należy do podmiotów najbardziej poszukiwanych i oczekiwanych. To także sprawia, że nadchodząca DXpedycja należy do tych z gatunku ekstremalnych...

Już samo uzyskanie pozwolenia na wylądowanie na wyspie jest procesem długotrwałym, wymagającym wielu przygotowań i precyzyjnego planowania. Plan pobytu musiał zawierać precyzyjne zapisy dotyczące kwest związanych z ochroną środowiska. Realizacją przedsięwzięcia zajmuje się niezwykle doświadczony zespół, dzięki czemu odpowiednie zezwolenia zostały wydane przez TAAF (Terres Australes et Antarctiques Françaises, <http://www.taaf.fr/>), które administruje tymi terenami. W rezultacie będziemy świadkami fantastycznego krótkofalarskiego wydarzenia.

W chwili pisania tych słów uczestnicy są już w drodze z Australii do celu wyprawy. Przez ostatnie dni trwało zaopatrywanie i ładowanie statku **BV Braveheart**. Udział tego statku to z pewnością dobry prognostyk - statek miał już okazję transportować wiele znakomitych DXpedycji, a załoga jest doskonale znana wielu krótkofalowcom.

15 stycznia statek wyruszył z Fremantle, Australia, aby po około 9 dniach dotrzeć na Amsterdam Island. Przybycie na wyspę jest planowane na 24 stycznia. W sumie, wraz z drogą powrotną, statek pokona około 3800 mil morskich (ponad 7 tysięcy kilometrów). Załoga i członkowie wyprawy spędzą na pokładzie **Braveheart** 16 - 18 dni.

Daty

Wkrótce po dotarciu na miejsce zostanie rozpoczęta operacja związana z wylądowaniem na wyspie. Pod jednym jednak warunkiem: muszą być sprzyjające warunki pogodowe i stabilny stan morza. Niezależnie od tego po zakotwiczeniu przy Amsterdam Island zespół będzie miał 18 dni na postawienie obozu, instalację stacji i anten, pracę na pasmach a następnie zwinięcie wszystkiego i wyruszenie w drogę powrotną. Powrót do Fremantle jest planowany na 23 lutego 2014.

Częstotliwości pracy

Planowane częstotliwości pracy wyprawy FT5ZM

Band	CW	SSB	RTTY
106	1.826.5		
80	3.523	3.790	3.580
40	7.023	7.082	7.045
30	10.115		10.142
20	14.023	14.185	14.080
17	18.079	18.130	18.099
15	21.023	21.285	21.080
12	24.894	24.955	24.912
10	28.023	28.485	28.080

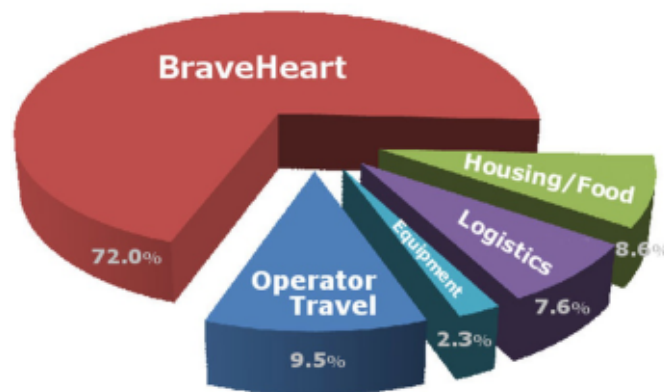
Koszty, budżet wyprawy

Strona wyprawy podaje szczegółowe informacje dotyczące kosztów wyprawy. Budżet DXpedycji wynosi 450 tysięcy dolarów amerykańskich, z czego 72% to koszty związane z wynajmem statku

Braveheart.

Procentowy udział kosztów ponoszonych przez wyprawę obrazuje umieszczone poniżej graficzne zestawienie (źródło: strona internetowa FT5ZM).

Każdy z uczestników wyprawy ponosi samodzielnie koszty dotarcia do miejsca, z którego wyrusza statek i następnie podróży powrotnej. Poza kosztami podróży każdy z uczestników wnosi indywidualny wkład finansowy. W sumie wkład każdego z uczestników w wyprawę wynosi około 10 tysięcy USD. Zebrana w ten sposób suma pokrywa około połowę kosztów wyprawy. Na drugą część składają się dotacje fundacji, klubów i indywidualnych



osób oraz kwoty uzyskane przez OQRS/QSL. Szczegółowe informacje podaje strona internetowa FT5ZM

Jak widać, koszty wyprawy są ogromne i bez pomocy z zewnątrz, sami uczestnicy nie są w stanie ich ponieść, dlatego tak ważne jest w tym wypadku wsparcie organizacji krótkofalarskich i indywidualnych krótkofalowców. Na stronie wyprawy znajduje się formularz, który pozwala na przekazanie finansowego wsparcia za pośrednictwem systemu PayPal.

Na stronie internetowej FT5ZM można znaleźć wiele szczegółowych informacji dotyczących wyprawy, a w tym między innymi szczegółowe schematy konfiguracji stacji, opis sieci, która zostanie zorganizowana na wyspie, opis programów logujących i oczywiście sylwetki uczestników wyprawy.

Członkowie wyprawy

Skład wyprawy to grupa bardzo doświadczonych krótkofalowców, znanych z wielu wcześniejszych DXpedycji: Bob N2OO, Andy UA3AB, Nodir EY8MM, Michel FM5CD, Jorge HK1R, Ralph KOIR, Bob K4UEE, Craig K9CT, Erling LA6VM, Jay K4ZLE, Arnold N6HC, Neil VA7DX, Stephen VE7CT i Jerry WB9Z.

Pilot stations to: NV9L (centralna stacja-pilot), JR4OZR, MM0NDX (dla stacji z Europy), KH6CG i ZL2AL. Z MM0NDX można kontaktować się via email dxer59@gmail.com. Jednakże warto pamiętać, że nikt z grona pilot stations nie posiada dostępu do logu, w związku z czym organizatorzy proszą, aby nie pisać do pilot stations w sprawach związanych z brakiem łączności w logu czy źle odebranymi/zalogowanymi znakami korespondentów wyprawy.

Członkami zespołu, którzy wspierają DXpedycję poza wyspą są Dean N7XG, Gregg W6IZT, Richard i Charlie Martin, Stu K6TU, George N4GRN oraz Stanisław SQ8X, który odpowiada za public relations oraz jest autorem strony wyprawy, a także autorem logo i karty QSL DXpedycji FT5ZM. Niezwykle miły faktem jest taki polski akcent w wyprawie FT5ZM. Możemy tylko pogratulować koledze Stanisławowi SQ8X - nie tylko udziału jako off site member, ale także znakomitej jakości strony i grafiki strony internetowej.

Prawdź propagację z twojego QTH

Warto wiedzieć, że z organizatorami wyprawy FT5ZM współpracuje K6TU, który udostępnił internetowe narzędzia, pozwalające na utworzenie indywidualnej prognozy propagacyjnej: z podanego

QTH do Amsterdam Island. Link do strony K6TU jest dostępny na portalu FT5ZM, w dziale "Propagation". Adres URL: <https://k6tu.net/?q=node/add/dx-prediction-ft5zm>.

Na stronie należy podać trzy podstawowe parametry: znak, lokator oraz informację o profilu swojej stacji (co w znacznej mierze dotyczy rodzaju wykorzystywanych anten).

Create DX Prediction FT5ZM

Callsign *

Maidenhead Locator *

Enter the Maidenhead locator of YOUR station in the field above. You can enter either a four character or six character locator (e.g. AA01, AA01xx).

Your antenna configuration *

- Select a value -

Pick a configuration from the list above that most closely matches the antennas at your station.

Configuration Descriptions

All Band Vertical [#]

A vertical antenna capable of multi-band operation, perhaps with loading coils and a tuner.

Tri-bander & Wires [#]

Dipoles for 80m, 40m & 30m at modest height, 2 element yagi @ 35 feet AGL for 20 through 10m including WARC bands.

Serious DX'er [#]

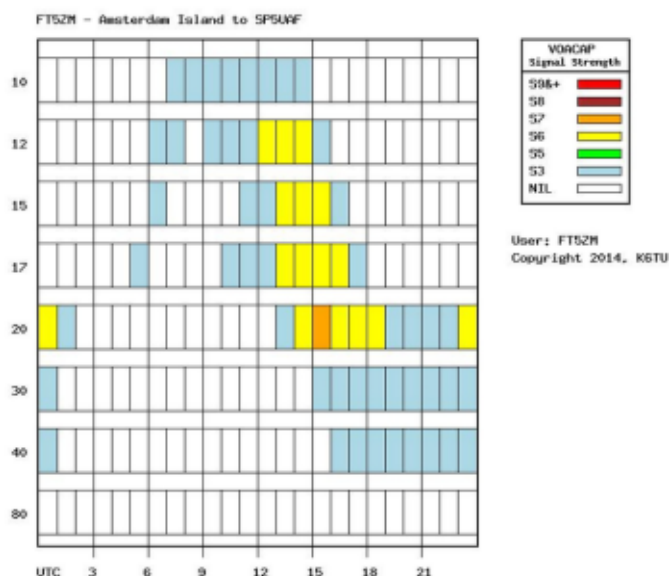
Dipole for 80m, 2 element yagi for 40m at 65 feet AGL, 3 element yagi at 55 feet AGL for 30m through 10m including WARC bands.

Expert DX'er [#]

Gain antenna on 80m such as a 4-square, 3 element yagi for 40m at 95 feet AGL, 4 element yagi at 75 feet AGL for 30m through 10m including WARC bands.

Save

Po zapisaniu podanych informacji generowana jest prognoza propagacyjna, która oczywiście bierze pod uwagę aktualne współczynniki propagacyjne. Wynik jest wyświetlany dla poszczególnych pasm w postaci graficznej. W chwili pisania tych słów dla SP5UAF (antena typu all-band vertical) najbardziej sprzyjające warunki są wyliczone dla pasma 20m o godzinie 15 UTC.



Powodzenia

Z pewnością każdy, kto się dowoła do FT5ZM, finalnie przeprowadzi łączność i jego QSO znajdzie się w logu FT5ZM. Operatorzy wyprawy podczas wcześniejszych wypraw wielokrotnie potwierdzili wysoki poziom operatorski i wysoką klasę, jako krótkofalowcy.

Wszystkim polskim DXmanom życzymy więc powodzenia w polowaniu na DXpedycję FT5ZM i wielu łączności z DXpedycją na różnych pasmach i różnymi emisjami.

TO7CC. Reunion Project

6 - 16 luty 2014

Na podstawie informacji od zespołu TO7CC

Członkowie zespołu F6KOP, znanego z różnych wyprawowych przedsięwzięć, organizują kolejny wyjazd. Wielu krótkofalowców spośród członków tego zespołu to uczestnicy międzynarodowych DXpedycji ostatnich lat, by wspomnieć chociażby HP0, FT5, S21, HK0S...

W ostatnim czasie na forum F6KOP toczyły się rozmowy i wymiana poglądów, dotycząca możliwych do realizacji projektów, wypraw i planów. Efektem tych rozmów była decyzja, aby pojechać do podmiotu DXCC, do którego jest łatwy dostęp: łatwy dojazd, brak problemów w uzyskaniu licencji i wreszcie możliwość zorganizowania pracy licznej grupy około 20 - 24 operatorów.

W podjęciu decyzji pomogły kwerendy wykonane w różnych internetowych przeglądarkach i przede wszystkim przegląd statystyk dostępnych na ClubLog. Zespół zdecydował się na wyjazd na Reunion Island.

Dlaczego Reunion? Ktoś może tak zapytać, argumentując, że nie jest to podmiot nie należący do najbardziej poszukiwanych...

Tak, to prawda... Ten podmiot (i jednocześnie wyspa zaliczana do IOTA) znajduje się dopiero na 122 pozycji na liście Most Wanted, ale jeśli spojrzeć w statystyki dostępne na ClubLog okazuje się, że wiele osób poszukuje tej wyspy na niskich pasmach lub na emisjach cyfrowych. To przeważało w wyborze celu i skłoniło nas do zwrócenia szczególnej uwagi na niskie pasma i emisje cyfrowe.

Podczas wyprawy będą pracować cztery w pełni wyposażone stacje, wyposażone prawdopodobnie w transceivery Elecraft K3 i K2 oraz wzmacniacze mocy ACOM 1010. W paśmie 160 metrów będzie używane Odwrócone L oraz zestaw dwóch lub trzech anten odbiorczych beverage. Ponadto wyprawa będzie używać pionowej anteny w paśmie 80m oraz 4-square w pasmach 40 i 30metów, a także 3 elementowych anten Spiderbeam w paśmie 30 metrów. Na wyższych pasmach używane 5 i 3 pasmowe anteny Spiderbeam.

Trzy stacje będą wyspecjalizowane do pracy różnymi emisjami: SSB, CW oraz RTTY. Czwarta stacja będzie stacją typu mixed-mode. Wiele uwagi będzie poświęcone pracy na niskich pasmach i mamy nadzieję, że spełnimy pod tym względem oczekiwania większości krótkofalowców.

W skład zespołu TO7CC wchodzi siedemnastu doświadczonych krótkofalowców z sześciu krajów: Norbert DJ7JC, Heye DJ9RR, Martin 9V1RM, Karl OE3JAG, Kenneth OZ1IKY, François ON4LO, Jeremy EI5GM, David EI9FBB, Jimi F4DLM, Maurice F5NQL, Michel F5EOT, Stephane F5UOW, Alain F5JTV, Gilles F6IRA, Jean Luc F1ULQ oraz Frank F4AJQ.

QSL Managerem stacji jest Yann F1NGP. Wkrótce poinformujemy, kogo wybraliśmy na "pilot stations".

Bieżące informacje będą publikowane na następujących stronach i portalach internetowych:

* strona internetowa - <http://www.to7cc.com>

* Facebook - <https://www.facebook.com/TO7CC>

* Twitter - <https://twitter.com/@to7cc>

W imieniu zespołu życzymy wszystkim powodzenia w pile-up'ach i zapraszamy do łączności z TO7CC.

73,

F4AJQ Frank

Kierownik Wyprawy

SP7VC, SQ7OYL, SP3IPB. Caribbean Tour

Tomek SP5UAF

Przemek SP7VC nie zwalnia tempa i już tej chwili jesteśmy świadkami kolejnej aktywności, którą tym razem realizuje z przyjaciółmi. Pomysł Tadeusza SP3IPB na zrealizowanie rejsu po Karaibach stał się w naturalny sposób pretekstem do zorganizowania przy tej okazji radiowej aktywności z kilku podmiotów DXCC.

Plan podróży/pracy jest następujący:

- * FM (Martinique): 11 – 12.01. Znaki: FM/SP7VC, FM/SP3IPB, FM/SQ7OYL
- * J6 (St. Lucia): Nie jest planowana parca na pasmach
- * J7 (Dominica): 15 – 16.01 oraz ponownie 23 – 29.01. Znaki: J79VC, J79PB
- * FG (Guadeloupe): 17 – 18.01. Znaki: FG/SP7VC, FG/SP3IPB, FG/SQ7OYL
- * VP2M (Montserrat): 18 – 22.01. Znaki: VP2MPG, VP2MTK
- * V2 (Antigua): 21.01. Znaki: V26/SP7VC, V26/SP3IPB

QSL via znaki domowe.



W rozmowie telefonicznej, którą przeprowadziłem na kilka dni przed wyprawą, Przemek SP7VC wspominał, że uzyskanie licencji na pracę z niektórymi z wymienionych miejsc nie jest bynajmniej prostą sprawą. Teoretycznie nie jest to trudne, ale w praktyce tamtejsze urzędy działają tak, jak na to pozwala tamtejszy klimat... Nic nie dzieje się szybko, odpowiedź na maila czasem przychodzi po dwóch tygodniach, zadzwonić nie ma praktycznie gdzie, a jeśli jest jakiś okres urlopowy, sprawy załatwić po prostu się nie da - nie ma z kim rozmawiać.

W niedzielę 12 stycznia w DX Clusterach pojawiło się kilka wpisów znaku FM/SP7VC, co oznacza, że aktywność przebiega zgodnie z planem. Obok prezentujemy kilka zdjęć nadesłanych przez Przemka z Martyniki.

Więcej informacji na stronach internetowych:

<http://www.sp7vc.ding.pl/>

<https://twitter.com/SPDXING>

<https://www.facebook.com/carribeantour>



Martynika już blisko. Od lewej: Przemek SP7VC, Kasia SQ7OYL, Tadeusz SP3IPB



Martynika. Katamaran, którym żeglują cały zespół



Martynika. Szpital "Centre Hospitalier Du Marin". Przemek SP7VC napisał, przesyłając zdjęcie: Nie narzekajmy na naszą służbę zdrowia

Polska DXpedycja na BVI

Marzec 2014

Na podstawie informacji od SP9FIH i SP6CIK

W drugiej połowie marca 2014 będzie miała miejsce kolejna polska DXpedycja. Celem tej krótkofalarskiej wyprawy będą Brytyjskie Wyspy Dziewicze.

Mamy zatem kolejną polską grupę piratów z Karaibów. W wyprawie będą uczestniczyć (alfabetycznie wg. znaków): Bogdan SP2FUD, Leszek SP6CIK, Janusz SP9FIH oraz Robert SP9WZS. W czasie wyprawy używane będą indywidualne znaki VP2V/znak_domowy.

Wyprawa wylatuje z Berlina na St. Maarten 18 marca, a następnie lotem czarterowym przemieści się na Anegada Island. Powrót planowany jest na 1 kwietnia. Bilety są już zarezerwowane i wyprawa jest w trakcie dopinania ostatnich aspektów organizacyjnych.

Uruchomiona została strona internetowa wyprawy pod adresem <http://www.vp2v.dxpedititions.org/>. Publikowane są tam bieżące informacje. Jest tam umieszczone m.in. satelitarne zdjęcie QTH wraz z planowanym rozmieszczeniem anten.

Na witrynie internetowej wyprawy jest także opublikowana ankieta: można wskazać, na jakich pasmach i emisjach najbardziej poszukiwane są Brytyjskie Wyspy Dziewicze. Warto oddać swój głos. To pomoże organizatorom zaplanować pracę w czasie wyprawy.

Jak informują organizatorzy, na etapie planowania wyprawy rozważano alternatywnie dwa kierunki DXpedycji: PJ5 lub VP2V. W końcu zdecydowano, aby wyprawa pracowała z Anegada, BVI. Ten teren stwarza lepsze warunki do przetestowania pracy na antenach pionowych zainstalowanych nad słoną wodą.

Zebrane doświadczenia będą wykorzystane podczas kolejnych wypraw. Poza tym jest jeszcze jeden ważny aspekt przedsięwzięcia. W XVII wieku Tortola i Brytyjskie Wyspy Dziewicze były obszarami intensywnych działań piratów. Zatem wybierając kierunek VP2V organizatorzy - jak sami piszą - czują się trochę jak piraci...

Wyprawa będzie pracować na wszystkich pasmach. Używanych będzie kilka transceiverów, wzmacniacze mocy, anteny odbiorcze i duża ilość innego wyposażenia typowego dla DXpedycji. Informacje na stronie internetowej wskazują, że DXpedycja będzie bardzo dobrze i wszechstronnie wyposażona. Możemy zatem spodziewać się solidnych sygnałów.

Organizatorzy wyprawy piszą na stronie internetowej: "Jesteśmy przekonani, że ważniejsze jest, aby stacji typu "small pistol" dać szansę na nawiązanie łączności z nowym krajem niż praca zmierzająca do tego, że "big gun" nawiąże łączności z wyprawą na ośmiu pasmach. Mamy nadzieję, że dla wielu stacji nasza wyprawa będzie właśnie takim "new one", szczególnie dla stacji z Japonii i innych obszarów Dalekiego Wschodu".

Naszym kolegom, uczestnikom wprawy na Brytyjskie Wyspy Dziewicze, życzymy powodzenia, sprzyjającej propagacji i mamy nadzieję, że ich znaki znajdą się w naszych logach.

Powodzenia i do usłyszenia!



SP5IXI. Spotkanie w klubie

SP5KMB

Tomek SP5UAF

Wizyty Mirka VK6DXI/SP5IXI w Polsce i domu rodzinnym w Pruszkowie są okazją do spotkań w Klubie łączności LOK SP5KMB. Ja sam wielokrotnie uczestniczyłem w takich spotkaniach, odkąd z Mirkiem dzięki krótkofalarstwu zaprzyjaźniliśmy się. Za każdym razem, bez wyjątku, spotkania te mają bardzo serdeczną, przyjazną atmosferę. W sumie trudno się dziwić - członkowie klubu to wieloletni przyjaciele, choć do klubu trafiają także nowe osoby.



Tradycyjnie spotkanie było okazją do porozmawiania o radiu, antenach, wyprawach i do posłuchania relacji Mirka SP5IXI z jego ostatnich aktywności: Z21DXI, FK/VK6DXI oraz FK/VK6DXI. Relacje oczywiście były ilustrowane dużą ilością zdjęć z zakątków świata, które Mirek ostatnio odwiedził. Każde miejsce ma swój specyficzny urok, ale bez wątpienia najbardziej malownicze krajobrazy były na zdjęciach z Islandii. Umieszczone obok zdjęcia nie oddają w pełni



Mirek TF/SP5IXI





uroku rzeczywistości tamtejszych fantastycznych widoków.

W czasie pobytu na TF Mirek odwiedził Thor'a TF4M (ex. 4W6MM), znanego DXman'a, zawsze pojawiającego się na Top Band z super sygnałem. QTH Thor'a znajduje się na północno-zachodnim wybrzeżu Islandii. Thor używa na 160 metrach niezwykle skutecznych, imponujących anten typu rhombic.

Mirek SP5IXI na spotkaniu w SP5KMB opowiedział szerzej historię TF4M. Thor zbudował stację własnymi siłami. Postanowił to zrobić, kiedy dowiedział się, że jest śmiertelnie chory. Podczas jednej z podróży służbowych zapadał na poważną tropikalną chorobę. Zdołał z niej wyjść, ale lekarze dawali mu maksymalnie dwa lata życia. Wtedy Thor kupił teren, na którym jest jego obecne QTH i zaczął własnymi siłami budować anteny. Jak opowiadał Mirkowi, wielokrotnie podczas tej pracy - czasem były to wyczerpujące fizycznie czynności - tracił przytomność. Kiedy odzyskiwał świadomość, pracował konsekwentnie dalej.

Być może właśnie praca fizyczna w połączeniu z naturalnym otoczeniem sprawiły, że minęło znacznie więcej niż dwa lata, a Thor nadal jest wśród żywych i cieszy się dobrą kondycją. Podczas jednej z wizyt kontrolnych lekarz miał powiedzieć do Thora: "Nie wiem, co pan robi, ale niech pan robi to nadal, bo to coś ma

Sri Lanka. Marzec 2014

Na podstawie: <http://www.dl7df.com/4s7/index.php>

Nasi przyjaciele wybierają się na kolejną DXpedycję. Dobrze nam znany Sigi DL7DF organizuje wyprawę na Sri Lankę. W skład zespołu wchodzi (w alfabetycznym wg. znaków): Csaba DH7KU, Tom DJ6TF, Manfred DK1BT, Georg DK7LX, Wolf DL4WK, Sigi DL7DF, Juergen DL7UFN, Frank DL7UFR, Jan SP3CYY oraz Leszek SP3DOI.

O planach wyprawy mogliśmy trochę usłyszeć bezpośrednio od członków zespołu podczas zeszłorocznego Zjazdu SPDXC, w którym uczestniczyli DL7DF, DL4WK, SP3CYY i SP3DOI.

Wyprawa będzie miała miejsce w terminie 20 - 23 marca 2014 i będzie pracować w pasmach od 160 do 6 metrów. Czynnych będzie kilka stanowisk operatorskich. Jedną ze stacji będzie dedykowana do pracy emisjami RTTY, PSK31 oraz SSTV.

W czasie wyprawy planowany jest krótki wypad na Barbery Islands, zaliczane jako IOTA AS-171.

Na wyposażeniu wyprawy znajdują się cztery transceivery (3 x K2, 1 x FT857D), 2 x 18 m lowband vertical, pionowa delta-loop na 40m, pionowa delta-loop na 30m, 2 anteny spiderbeam na pasma 20/17/15/12/10m oraz 5 el. Yagi na pasmo 6 metrów. Ponadto używane będą anteny odbiorcze typu beverage.

Więcej informacji można oczywiście znaleźć na stronie internetowej wyprawy.



zbawienny wpływ na pański organizm".

Wiele informacji o TF4M i jego antenach można znaleźć na stronie internetowej Thor'a: <http://www.tf4m.com/>. Mirek SP5IXI opowiadał, że miał okazję popracować kilka godzin na tych antenach, przeprowadzając kilkaset łączności, a było to w czasie zory i braku sprzyjających warunków propagacyjnych (<http://www.tf4m.com/vk6dxi-visit/>).

Mirek opowiedział także o ciekawostce związanej z Islandią. Można tam wykupić ubezpieczenie samochodowe od skutków działania popiołu wulkanicznego. Przy suchej i jednocześnie mocno wietrznej pogodzie wiatr unosi zalegający na ziemi popiół. Zdarzają się podobno sytuacje, że jeśli samochód znajdzie się w chmurze popiołu niesionego silnym wiatrem, czasem po takim zdarzeniu auto wygląda jakby dopiero co było na piaskowaniu. Jak opowiadał Mirek, z tego rodzaju ubezpieczeniem spotkał się tylko na Islandii, a przecież zjeździł wiele zakątków świata.

W najbliższym czasie Mirek będzie ponownie przebywał w Azji, a w okolicach połowy roku być może ponownie będzie aktywny jako Z21DXI. Jednak na razie nie jest to pewne. Są to podróże służbowe, a terminy wyjazdów są potwierdzane w ostatniej chwili.

Informacje o nadchodzących aktywnościach Mirka SP5IXI będą publikowane na witrynie SPDXC oraz w innych źródłach informacji, m.in. na stronie Mirka <http://www.sp5ixi.dxing.pl/>.

Źródło: http://www.discoverfrance.net/Colonies/St-Paul_Amsterdam.shtml. Tłumaczenie: Tomek SP5UAF

Prefix: FT/Z. Cont: AF, ITU: 68, WAZ: 39

Pozycja na liście Most Wanted: 6 (wg. DX Magazine z 2010)

Ostatnia DXpedycja: 1998

Około sto lat później, żeglujący w tamtych obszarach Harwick Claesz de Hillegom zauważył jeszcze jedną, mniejszą wyspę, położoną około 80 kilometrów na południe od odkrytej wcześniej. Ta druga wyspa dzisiaj nosi nazwę Sain Paul.

W roku 1633, 17 czerwca holenderski gubernator van Diemen podczas podróży na Jawę nadał północnej wyspie nazwę "Nieuw Amsterdam" czyli "New Amsterdam" i jeszcze nie tak dawno temu wyspa była znana właśnie pod taką nazwą. W roku 1696 holenderski żeglarz Willem de Vlaming w dziennikach okrętowych także opisywał dwie wspomniane wyspy. W tamtym czasie New Amsterdam była wyspa pokryta gęstym lasem.

Dopiero na 28 marca 1792 datuje się pierwsza eksploracja wyspy przez człowieka. Przeprowadzili ją admirał Joseph-Antoine Bruni d'Entrecasteaux oraz Huon de Kermadec, lądując na wschodnim wybrzeżu wyspy. d'Entrecasteaux był świadkiem ogromnego pożaru lasu, ale nie wiadomo, czy ogień powstał z naturalnych przyczyn czy został spowodowany przez człowieka.

W XVIII i XIX wieku obydwie wyspy były okresowo nawiedzane przez rozbiteków oraz przez rybaków z wyspy Réunion. Amerykańskie i angielskie statki wielorybnicze czasem pozostawiały tutaj część załogi. Zadaniem pozostawionych na wyspie marynarzy było polowanie na otarie (otaria - gatunek foki), które masowo występowały na tym obszarze i których futra były towarem niezwykle cenionym w Chinach. Niestety pod koniec XIX wieku wyniszczająca działalność człowieka doprowadziła praktycznie do zaniknięcia tego gatunku.

Wyspy są położone mniej więcej na tej samej szerokości geograficznej co australijskie Melbourne, w połowie drogi z Afryki do Australii. Dzienniki nawigacyjne wskazują, że zanim zaczęto wykorzystywać chronometrię i lunety do obserwacji nieba, wypis St. Paul i Amsterdam z uwagą wypatrywano jako punktów orientacyjnych, które pozwalały skorygować położenie statku.

Dla Australijczyków Amsterdam Island był terenem, gdzie miała miejsce dużej skali katastrofa związana z zatonięciem statku "Meagara". Był to jeden z pierwszych statków zbudowanych ze stali. Został zbudowany w wielkiej Brytanii.

Statek wyruszył w podróż morską w stanie niewykończonym, w jakim nie powinien wyruszać w podróż - tym bardziej tak daleką, jak podróż do Hobart w Australii. Wkrótce po wypłynięciu z Afryki Południowej statek zaczął przeciekać i nabierać wody. Załoga

zdołała dożyć do St. Paul, gdzie statek rozbił się na rafie koralowej przy wejściu do zatoki uformowanej z krateru wygasłego wulkanu.

W tym czasie na wyspie mieszkało dwóch francuskich rybaków. Ku ich zaskoczeniu rozbitekowie (około 300 osób) okazali się świetnymi organizatorami i w kilka dni zbudowali na wyspie małe, funkcjonalne miasteczko. Po około miesiącu zdążyli wysłać informację (za pomocą jednego ze statków) o swojej informacji i po około dwóch miesiącach zostali zabrani z wyspy przez statek ratowniczy. Do dzisiejszego dnia na wyspie znajdują się pozostałości budynków z tego miasteczka rozbiteków.

Wyspy od dawnych lat były także terenem licznych ekspedycji naukowych. W okresie od 19 listopada do 6 grudnia 1857 na Saint Paul przebywali członkowie fregaty "Novara", którzy obserwowali faunę i florę oraz prowadzili badania geologiczne. Od 23 września 1874 do 4 stycznia 1875 na tej samej wyspie przebywała grupa francuskich astronomów, którzy obserwowali zjawisko przejścia planety Venus na tle tarczy Słońca.

W XIX wieku podejmowano kilka prób stałego osadnictwa na wyspach. w lipcu 1843 francuski kapitan Martin Dupeyrat wylądował na Amsterdam, a dwa dni później na Saint Paul, aby na polecenie gubernatora Réunion, założyć na drugiej z wysp stałą bazę rybacką. Tego typu przedsięwzięcie zaniechano w 1853 roku, kiedy Francja rzekła się zwierzchnictwa nad wyspami.

Kolejna próba starego zamieszakania miała miejsce pod koniec 1853 roku, kiedy na wyspie wylądował Heurtin (francuski rolnik) wraz z rodziną i przyjaciółmi. Ich zamiarem było rozkręcenie biznesu związanego z hodowlą owiec i bydła. Jednakże założone przez nich przedsiębiorstwo upadło, a oni sami byli zmuszeni opuścić wyspę 19 sierpnia 1871. pozostawiając tam posiadane stado zwierząt.

W roku 1892 członkowie załogi statku Bourdonnais, a następnie w 1893 roku członkowie załogi L'Eure ogłosili definitywnie zwierzchnictwo Francji nad wyspami Saint Paul i Amsterdam.

W 1928 roku firma Compagnie Générale des Îles Kerguelen wynajęła René Bossière do uruchomienia na Saint Paul fabryki konserw. Fabryka zatrudniała Bretończyków i Madagaskarczyków. Trzy lata później firma zbankrutowała i wniosła się z wypy, pozostawiając tam siedmiu swoich pracowników. Dopiero po trzech latach próbowano ich uratować - przeżyło tylko dwóch.

31 grudnia 1949 na wyspie Amsterdam wylądowała liczna grupa francuskich naukowców, która przebywała tam przez osiem miesięcy i zbudowała tam pierwszą stałą stację badawczą, działającą pod szyldem TAAF (Territoire des Terres Australes et Antarctiques Françaises). Od tego czasu miało miejsce wiele ekspedycji naukowych, badających m.in. zmiany klimatu, zmiany ilości CO₂ w atmosferze, promieniowanie, migracje ptaków itd.

W swojej historii wyspy Saint-Paul i Amsterdam miały takie okresy, kiedy były stosunkowo często odwiedzane przez człowieka: głównie przez załogi statków rybackich, wielorybników, wyprawy naukowe i statki handlowe. Ruch statków na tym obszarze znacznie osłabł po otwarciu Kanału Sueskiego, a prawie zupełnie zanikł wraz z upowszechnieniem się transportu lotniczego. Dlatego obecnie wyspy te należą do miejsc najbardziej odizolowanych od świata zewnętrznego, od cywilizacji.



ARRL International DX Contest. Regulamin

ARRL International DX Contest CW to pierwsze zawody roku 2014, których wyniki będą zaliczone do współzawodnictwa Intercontest KF za bieżący rok. Zamieszczone obok tłumaczenie regulaminu dotyczy zarówno części CW (15 - 16.02) jak Phone (1 - 2.03) tych zawodów.

1. Misja, cele, definicje:

1.1. Misja: Zachęcenie stacji W/VE do pogłębiania wiedzy dotyczące propagacji DX na falach krótkich i średnich, podnoszenie umiejętności operatorskich i jakości stacji poprzez współzawodnictwo, w którym stacje DX mogą nawiązywać łączności tylko ze stacjami W/VE.

1.2. Definicje

1.2.1. Jako stacje W/VE uważane są stacje pracujące z następujących lokalizacji:

1.2.1.1. Stany Zjednoczone oraz District of Columbia z wyłączeniem Alaski oraz Hawajów.

1.2.1.2. Prowincje i terytoria Kanady z wyłączeniem podmiotów St. Paul Island oraz Sable Island.

1.2.2. Jako stacje DX rozumiane są wszystkie stacje inne niż W/VE. W tym także stacje pracujące z należących do USA terenów i terytoriów zlokalizowanych w rejonie Karaibów i na Pacyfiku.

1.2.3. Podmioty DXCC są określane zgodnie z zasadami listy podmiotów ARRL DXCC.

1.2.4. Na log elektroniczny lub zgłoszenie elektroniczne składa się jakikolwiek log dostarczony drogą elektroniczną, taką jak np. poczta email lub nośnik pamięci.

1.2.5. Zautomatyzowany, wielokanałowy dekodery to urządzenie takie, jak CW Skimmer, które bez bezpośredniego udziału i kontroli operatora dostarcza informacje o znakach i częstotliwościach pracy stacji nadających w zawodach.

1.3. Cele

1.3.1. Dla krótkofalowców W/VE celem jest nawiązanie jak największej ilości łączności ze stacjami DX, z jak największej ilości podmiotów DXCC w pasmach 160, 80, 40, 20, 15 oraz 10 metrów.

1.3.2. Dla stacji DX celem jest zawiązanie jak największej ilości łączności ze stacjami W/VE z jak największej ilości spośród 48 stanów i prowincji.

2. Termin i czas trwania zawodów:

2.1. CW: Trzeci pełny weekend lutego.

2.2. Phone: Pierwszy pełny weekend marca.

2.3. Czas trwania zawodów: niezależnie dla każdej edycji zawody trwają 48 godzin od 00:00 UTC w sobotę do 23:59 UTC w niedzielę.

3. Kategorie uczestnictwa:

3.1. Single Operator (Jeden operator):

Nie jest dozwolone korzystanie ze zautomatyzowanych, wielokanałowych dekodery.

3.1.1. QRP: moc nadajnika 5 W output lub mniej.

3.1.2. Low Power: moc nadajnika 150 W output lub mniej.

3.1.3. High Power: moc nadajnika 1500 W lub zgodnie z posiadaną licencją, jeśli określony licencją limit mocy jest mniejszy.

3.2. Single Operator Unlimited:

Dozwolone jest korzystanie ze zautomatyzowanych, wielokanałowych dekodery.

3.2.1. Low Power: moc nadajnika 150 W output lub mniej.

3.2.2. High Power: moc nadajnika 1500 W lub zgodnie z posiadaną licencją, jeśli określony licencją limit mocy jest mniejszy.

3.3. Single Operator, Single Band

3.3.1. Uczestnik może przesłać tylko jedno zgłoszenie Single Band. Jeżeli w czasie zawodów były przeprowadzane łączności na innych pasmach, nagłówek dziennika lub strony z podsumowaniem musi wskazywać uczestnictwo w grupie Single Band.

3.3.2. Dla danego znaku możliwe jest tylko jedno zgłoszenie w grupie Single Band.

3.3.3. W grupie Single Band nie ma podkategorii z podziałem na limity mocy.

3.3.4. W kategoriach Single Band NIE JEST dozwolone wykorzystywanie sieci powiadamiania. Korzystanie z takich sieci spowoduje przeklasyfikowanie logu do kategorii Single Operator Unlimited, High Power.

3.4. Multioperator:

3.4.1. Single Transmitter. W danym czasie dozwolone jest transmitowanie tylko jednego sygnału.

3.4.1.1. High Power: moc nadajnika 1500 W lub zgodnie z posiadaną licencją, jeśli określony licencją limit mocy jest mniejszy.

3.4.1.2. Low Power: moc nadajnika 150 W output lub mniej.

3.4.2. Two Transmitter. W danym czasie dozwolone jest transmitowanie nie więcej niż dwóch sygnałów. Na danym paśmie dozwolone jest transmitowanie tylko jednego sygnału w danym czasie.

3.4.2.1. W grupie Two Transmitter nie ma podkategorii z podziałem na limity mocy.

3.4.2.2. W podkategorii Two Transmitter log musi wyraźnie specyfikować, który z używanych nadajników przeprowadził daną łączność: zgodnie ze specyfikacją formatu Cabrillo w przypadku logów elektronicznych lub poprzez odpowiednią informację umieszczaną w logu papierowym.

3.4.3. Multitransmitter. Na jednym paśmie dozwolone jest transmitowanie tylko jednego sygnału w danym czasie.

3.4.3.1. W grupie Multitransmitter nie ma podkategorii z podziałem na limity mocy.

3.4.4. Zmiany pasm. W podkategorii Single Transmitter oraz Two Transmitter w ciągu godziny zegarowej dany nadajnik może wykonać maksymalnie sześć (6) zmian pasma.

3.4.4.1. Godziny zegarowe liczone są od minuty 00 do 59 minuty godziny, a nie jako dowolny wydzielony okres 60 minut.

3.4.4.2. Zmiana pasm składa się z dwóch następujących po sobie łączności przeprowadzonych na innych pasmach. Na przykład, zmiana z pasma 20 metrów na pasmo 40 metrów a następnie ponownie na 40 metrów to w sumie dwie zmiany pasm. Naruszenie zasady zmian pasma lub nieprawidłowe logowanie będzie powodować przeklasyfikowanie logu do kategorii Multioperator, Multitransmitter.

4. Raporty w zawodach:

4.1. Stacje W/VE nadają raport oraz skrót stanu lub prowincji.

4.2. Stacje DX nadają raport oraz używaną moc nadajnika (liczba lub skrót określający moc używanego nadajnika).

5. Punktacja:

5.1. Punkty za QSO – stacje W/VE zaliczają trzy punkty za łączność ze stacją DX. Stacje DX zaliczają trzy punkty za

łącność ze stacją W/VE.

5.2. Mnożniki

5.2.1. Stacje W/VE: suma podmiotów DXCC (poza USA i Kanadą) z każdego z pasm.

5.2.2. Stacje DX: Suma stanów USA (poza KH6/KL7), District of Columbia (DC) oraz prowincji/terytoriów Kanady: NB (VE1, 9), NS (VE1), QC (VE2), ON (VE3), MB (VE4), SK (VE5), AB (VE6), BC (VE7), NT (VE8), NF (VO1 – patrz Uwaga), LB (VO2 – patrz Uwaga), NU (VYØ), YT (VY1), PE (VY2) z każdego z pasm (maksymalnie 63 na jednym paśmie).

Uwaga – mimo że VO1 i VO2 oficjalnie tworzą razem jedną prowincję, dla potrzeb regulaminu i ze względu na historię zawodów są zaliczane jako niezależne mnożniki.

5.2.3. Wynik końcowy: suma punktów za QSO pomnożona przez sumę mnożników.

6. Inne postanowienia:

6.1. Znak stacji musi wskazywać lokalizację tej stacji, zgodnie z regulaminem Listy DXCC (np. KH6XYZ/W1 z Maine, KG4/W1INF z Guantanamo Bay itd.).

6.2. Z tą samą stacją można przeprowadzić tylko jedną łączność na danym paśmie.

6.3. Nie są dozwolone łączności przez przemienniki oraz łączności typu cross-mode.

6.4. Stacje z W/VE mogą nawiązywać łączności ze stacjami pracującymi ze statków powietrznych i morskich znajdujących się poza terenem USA i Kanady. łączności takie są zaliczane tylko do punktów za QSO.

6.5. Zgodnie z zasadami regulaminu ARRL Affiliated Club Competition, wyniki DXpedycji mogą być zaliczane tylko do grup Medium i Unlimited (zapis dotyczy tylko klubów ARRL).

6.6. Uczestnicy powinni zwracać uwagę na band-plany obowiązujące w ARRL.

7. Submission:

7.1. Entries for the CW competition must be emailed or postmarked by 2359 UTC Tuesday, March 19, 2013.

7.2. Entries for the Phone competition must be emailed or postmarked by 2359 UTC Tuesday, April 2, 2013.

7.3. Dzienniki elektroniczne za część CW należy wysłać pocztą elektroniczną na adres DXCW@arrl.org

7.4. Dzienniki elektroniczne za część Phone należy wysłać pocztą elektroniczną na adres DXPhone@arrl.org

7.5. Dzienniki elektroniczne muszą być przygotowane w formacie Cabrillo, zarówno w odniesieniu do logu jak i informacji o stacji. Dzienniki papierowe muszą zawierać stronę z podsumowaniem.

7.5.1. Kopie papierowe dzienników elektronicznych nie są uważane za równoważne z rzeczywistym dziennikiem elektronicznym. Logi papierowe, które są konwertowane do formatu elektronicznego po zawodach są uważane za logi elektroniczne.

7.6. Logi wypisywane ręcznie lub przesyłane na nośnikach pamięci takich jak np. dyskietki należy wysłać na następujący adres: ARRL, 225 Main St, Newington, CT 06111 z zaznaczeniem na kopercie, której części zawodów dotyczy dziennik: DX Phone lub DX CW.

7.7. Dzienniki za część CW i część Phone muszą być wysyłane oddzielnie.

7.8. Aplet dostępny na stronie internetowej www.b4h.net/cabforms może być wykorzystany do wygenerowania logu elektronicznego na podstawie łączności przepisanych z logu papierowego lub logu w formacie innym niż Cabrillo.

7.9. Wzory formularzy dzienników i stron podsumowań oraz regulaminu można otrzymać z ARRL po przesłaniu SASE wraz dwukrotnością opłaty pocztowej w znaczkach za przesyłkę first-class.

8. Nagrody:

8.1. Plakiety. Plakiety (jeśli zostaną zasponsorowane) będą przyznane stacjom w następujących kategoriach zarówno w części CW jak i Phone.

8.1.1. Najlepsze stacje W/VE w kategoriach:

Single Operator, All Band, QRP

Single Operator, All Band, Low Power

Single Operator, All Band, High Power

Single Operator, Single Band (160-10 Meters)

Single Operator Unlimited, High Power

Single Operator Unlimited, Low Power

Multioperator, Single Transmitter, High Power

Multioperator, Single Transmitter, Low Power

Multioperator, Two Transmitter

Multioperator, Multitransmitter

8.1.2. Najwyższe wyniki w kategorii Single Operator, All Band na świecie oraz na każdym z kontynentów.

8.1.3. Najlepsze stacje DX w kategoriach:

Single Operator, All Band, QRP

Single Operator, All Band, Low Power

Single Operator, Single Band (160-10 Meters)

Single Operator Unlimited, High Power

Single Operator Unlimited, Low Power

Multioperator, Single Transmitter, High Power

Multioperator, Single Transmitter, Low Power

Multioperator, Two Transmitter

Multioperator, Multitransmitter

8.1.4. Przyznane mogą być także dodatkowe, specjalne plakiety, jeśli takie zostaną zasponsorowane

8.2. Dyplomy. Dyplomy otrzymają:

8.2.1. Najlepsze stacje w kategoriach Single Operator, All Band entries (QRP, Low Power oraz High Power) w każdym podmiocie DXCC oraz w każdej Sekcji ARRL/RAC.

8.2.2. Najlepsze wyniki Single Band w każdej sekcji ARRL/RAC oraz w każdym podmiocie DXCC.

8.2.3. Najlepsze wyniki Single Operator Unlimited, High Power oraz Single Operator Unlimited, Low Power w każdej sekcji ARRL/RAC oraz w każdym podmiocie DXCC.

8.2.4. Najlepsze wyniki Multioperator (Single High Power, Single Low Power, Two oraz Multitransmitter) w każdym podmiocie DXCC, okręgu USA oraz w Kanadzie.

8.2.5. Stacje DX, które prześlą logi zawierające więcej niż 500 QSO (na dowolnej emisji) otrzymają dyplomy.

8.2.6. W zawodach mogą być przyznane dodatkowe dyplomy.

9. Inne:

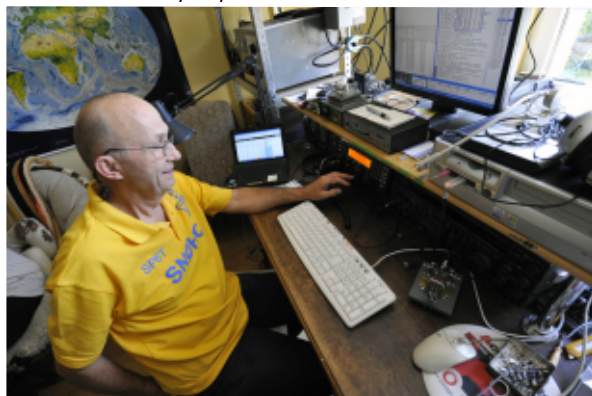
9.1. W przypadkach nie objętych niniejszym regulaminem sotosowane będą zasady określone w następujących dokumentach: "General Rules for All ARRL Contests" oraz "General Rules for ARRL Contests on bands below 30 MHz (HF)".

9.2. W celu uzyskania dodatkowych informacji można napisać na adres email contests@arrl.org lub można informacje uzyskać telefonicznie: (860) 594-0232.

Sylwetki członków SPDXC. SP6T

Henryk SM0JHF

Tomek jest członkiem SP DX Clubu od 1978 roku. Przez wiele lat pełnił funkcje wiceprezesa i prezesa tego elitarnego stowarzyszenia. Jest on zatem dobrze znany członkom, ale może nie wszyscy odwiedzili go w obecnym QTH, więc kilka fotografii przybliży im samą stację, bo operator jest dobrze znany w środowisku aktywnych radioamatorów.



Tomek SP6T przy stacji

Od kilkunastu lat Tomek dowodzi reprezentacją PZK w mistrzostwach krótkofalarskich oficjalnie znanych jako IARU HF Championship.

Wraz z Jurkiem, SP3GEM, zorganizowali z rozmachem

pierwszy start grupy SN0HQ w roku 2000. Grupa urosła z czasem i przyciągnęła najlepszych zapaleńców zawodów KF w Polsce. Inicjatorzy oczywiście biorą aktywny udział w corocznych zmaganiach. Same zawody trwają 24 godziny, ale przygotowania i prace po zawodach zabierają setki godzin.

Grupa SN0HQ jest reprezentacją PZK na wysokim poziomie i w relacji do ilości członków organizacji oraz tradycji technicznych w Polsce jest jedną z najlepszych. Niemala w tym zasługa kierownika Tomka, który potrafił zarazić zapałem ponad setkę radioamatorów.

Droga do odkrywania tajemnic eteru nie była łatwa, bo w Bolesławcu, gdzie mieszkał w młodości nie było ani żadnego klubu, ani nawet indywidualnych radiowców. Do PZK zapisał się w roku 1963 i obchodził niedawno jubileusz bycia członkiem PZK przez pół wieku. Z tej okazji używał znaku wywoławczego SP6AYP, który dostał w 1964 i używał przez wiele lat.

Od początku przez kilkadziesiąt lat sam budował nadajniki i odbiorniki, ale



Właśnie zakończyły się zawody i SP6T obserwują napływające raporty



Gościnny operator w zawodach to Marek SP7DQR, także zaangażowany w organizację grupy SN0HQ

kiedy fabryczne transceivery stały się łatwo dostępne, złamał tradycję i obecnie jego stacja jest hybrydowa – częściowo fabryczna, częściowo własnej produkcji.

Radiowy życiorys Tomka obfituje w wiele ciekawych wydarzeń i miejmy nadzieję, że będąc już na emeryturze opíše je sam.

Obecnie mieszka w małej miejscowości koło Oławy, w połowie drogi między Wrocławiem a Opolem.

Henryk Kotowski,

SM0JHF

2013-09-10



Główny maszt antenowy stacji SP6T z jednopasmowymi antenami



Drugi maszt stoi w ogrodzie